

Patrzę w Niebo...

... i słucham

<https://www.youtube.com/watch?v=HFyZ4A2RXDY&lc=UgiST-ApyrfrY3gCoAEC>

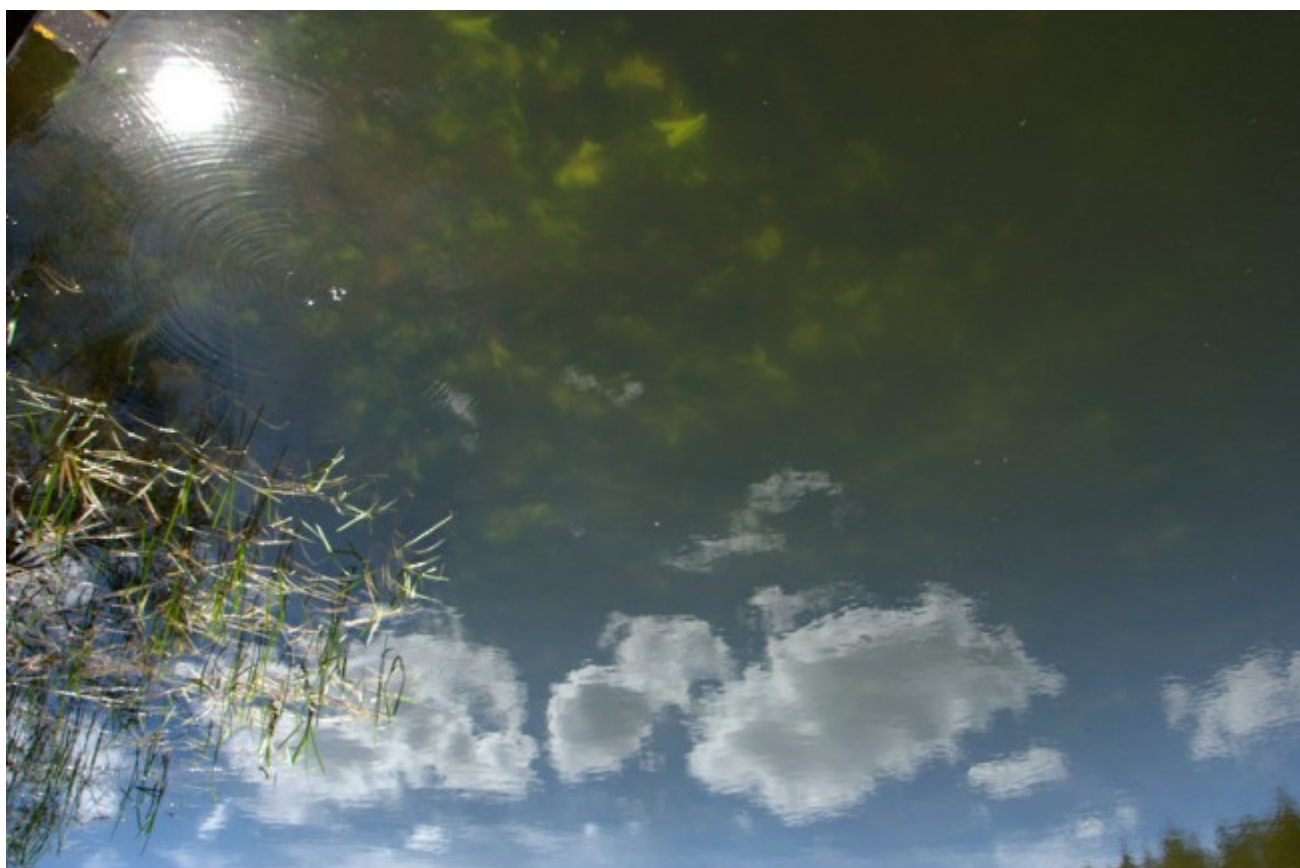
<https://www.youtube.com/watch?v=ByfFurjQDb0>



Patrzę w niebo i słucham

Czarne chmury odeszły. Na tle błękitu przesuwiają się lekkie chmury. Wybieram jedną, śledzę ją, utożsamiam się z nią. Szybko sam staję się tą chmurą i jak ona, bez ciężaru, bez myśli, bez emocji, bez pragnień, bez oporu, bez kierunku, pozwalam sobie płynąć po ogromnej powierzchni nieba. Nie ma tam ścieżek ani celu do osiągnięcia. Po prostu błędzenie, unoszenie się jak pusta chmura. I jak chmura zmieniam kształt, przyjmuję różne formy, potem się zacieram,

dematerializuję, znikam. Chmury już nie ma. Mnie już nie ma. Pozostaje tylko świadomość – swobodna, bez związków – świadomość, która się rozprzestrzenia. To odpowiedni czas by malować Anioły - myślę...



Autor: Marcin Sznajder

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl